



Sygn. akt I CNP 75/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Tadeusz Żyznowski

w sprawie ze skargi T.W., H.W., małoletnich M.W. i A.W. reprezentowanych przez przedstawicieli ustawowych T.W. i H.W.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 7 grudnia 2004 r., sygn. akt [...],

w sprawie z powództwa J.W.

przeciwko T.W., H.W.

i małoletnim M.W. i A.W. reprezentowanym przez przedstawicieli ustawowych T.W. i H.W.

o eksmisję,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 marca 2007 r.,

**oddala skargę i nie obciąża skarżących kosztami postępowania przed Sądem Najwyższym.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2004 r., Sąd Okręgowy w W., uwzględniając apelację powoda J.W., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 21 stycznia 2004 r. i nakazał pozwanym opuszczenie i opróżnienie określonego lokalu mieszkalnego. Sąd drugiej instancji ustalił, że przedmiotowy lokal jest własnością Miasta W., a jego głównymi najemcami, na podstawie decyzji Urzędu Dzielnicy z dnia 20 czerwca 1991 r., byli rodzice pozwanego T.W. – H. i J.W. W lokalu wraz z najemcami mieszkali pozwani. W dniu 18 stycznia 1998 r. zmarła H.W., w dniu 14 stycznia 1999 r. zaś J.W. zawarł z Zarządem Budynków Komunalnych aneks do umowy najmu, w którym zamieszczono oświadczenie, że powód z dniem 18 stycznia 1998 r. stał się jedynym najemcą przedmiotowego mieszkania. Sąd drugiej instancji przyjął następnie, że po śmierci H.W. jedynym najemcą został powód, gdyż pozwani nie wstąpili w stosunek najmu. Korzystali oni natomiast z lokalu na podstawie zawartej z powodem umowy użyczenia, która uległa rozwiązaniu wskutek wystąpienia z powództwem o eksmisję.

Pozwani wnieśli na podstawie art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wskazanego wyroku Sądu Okręgowego. Zarzucili Sądowi drugiej instancji błędne zastosowanie art. 2 ust. 3, art. 26 ust. 12 i art. 27 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.) i art. 691 k.c. w brzmieniu nadanym powołaną ustawą, w odniesieniu do oceny skutków śmierci H.W., a to przez uznanie, że pozwani nie wstąpili w stosunek najmu. Według skarżących, okoliczność tę oceniać należało w oparciu o przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 105, poz. 509 ze zm.). Podnieśli oni, że – zgodnie z art. 8 tej ustawy – mieścili się wśród osób wstępujących w stosunek najmu po śmierci H.W. Jako szkodę wyrządzoną wydaniem zaskarżonego orzeczenia wskazali nie powiększenie się czynnych pozycji ich majątku wskutek utraty uprawnienia do wykupienia lokalu od właściciela z 90% bonifikatą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z konstytucyjnych środków ochrony praw i wolności jest prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP). Przepis ten przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. Podstawę, przesłanki i zakres tej odpowiedzialności regulują natomiast ustawy zwykłe. Generalne unormowanie w tym zakresie zawierają art. 417-417<sup>2</sup> i 421 k.c., które zostały zmienione lub dodane ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692). W myśl art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, to – zgodnie z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. – jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Wśród „właściwych postępowań”, o których mowa w tym przepisie, mieści się postępowanie wywołane skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, unormowane w art. 424<sup>1</sup> i nast. k.p.c. Orzeczenie Sądu Najwyższego uwzględniające skargę ma charakter prejudykatu i stwarza możliwość skutecznego wystąpienia przed sądem powszechnym z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie za szkodę wynikłą z wydania orzeczenia niezgodnego z prawem.

W tym stanie rzeczy zasadnicze znaczenie ma dokonanie wykładni pojęcia „niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia”, użytego w art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. i art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że niezgodność orzeczenia z prawem stanowi autonomiczną kategorię bezprawności i nie może być utożsamiana z pojęciem szeroko rozumianej bezprawności, występującym w dziedzinie odpowiedzialności cywilnej. Podkreślono trafnie, że przy jego interpretacji uwzględnić należy istotę władzy sądowniczej, wyrażającą się w orzekaniu w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” oraz zakładającą swobodę sędziego w ocenie prawa i faktów. Pod uwagę wziąć także trzeba to, że ustawodawca nierzadko posługuje się pojęciami

niedookreślonymi oraz klauzulami generalnymi i dekretującymi swobodę decyzji sędziego. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że istotną rolę w procesie stosowania prawa pełni wykładnia, której rezultaty mogą różnić się w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu jej dokonującego. W konsekwencji, za orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu powołanych przepisów uznać można orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa o charakterze oczywistym i nie wymagającym głębszej analizy prawniczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepubl., z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, oraz z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, niepubl.).

Nakazanie pozwanym w zaskarżonym wyroku opróżnienia i opuszczenia lokalu mieszkalnego wynikało z przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że jedynym najemcą przedmiotowego mieszkania był powód, a pozwanym nie przysługiwał w stosunku do tego lokalu żaden tytuł prawny. W ocenie Sądu Okręgowego, nie wstąpili oni bowiem w stosunek najmu po śmierci H.W., stosunek użyczenia zaś między pozwanymi a powodem wygasł.

Przechodząc do oceny zgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia, w pierwszej kolejności wskazać należy, że w chwili śmierci H.W. dnia 18 stycznia 1998 r. wstąpienie w stosunek najmu po zmarłym najemcy regulował art. 8 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 105, poz. 509 ze zm.). Przepis art. 8 ust. 1 zd. pierwsze tej ustawy stanowił, że w razie śmierci najemcy jego zstępni, wstępni, pełnoletnie rodzeństwo, osoby przysposabiające, albo przysposobione oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu małżeńskim z najemcą, mieszkający z nim stale do chwili jego śmierci, wstępują w stosunek najmu lokalu oraz nabywają jego uprawnienia i obowiązki związane z tym lokalem, chyba że się tego prawa zrzekną wobec wynajmującego. W zdaniu drugim powołanego przepisu przewidziano, że nie dotyczy to osób, które w chwili śmierci najemcy miały tytuł prawny do zajmowania innego lokalu mieszkalnego. W dniu 10 lipca 2001 r. weszła w życie

ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, którą uchylono ustawę o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, dodając jednocześnie do kodeksu cywilnego art. 691. Przepis ten odmiennie określił krąg osób wstępujących w stosunek najmu po zmarłym najemcy, wyłączając m.in. wstąpienie w ten stosunek w wypadku śmierci jednego ze współnajemców lokalu mieszkalnego. Rozstrzygając powstały w związku ze zmianą stanu prawnego problem czasowego zasięgu art. 691 k.c., Sąd Najwyższy przyjmował jednolicie, że przepis ten w brzmieniu nadanym ustawą o ochronie praw lokatorów nie ma zastosowania dla oceny przesłanek wstąpienia w stosunek najmu po najemcy zmarłym przed wejściem w życie tej ustawy (zob. np. uchwałę z dnia 5 lipca 2002 r., III CZP 36/02, OSNC 2003, nr 4, poz. 45, oraz wyrok z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 723/99, niepubl.). Stanowisko takie znajdowało oparcie w powszechnie aprobowanej zasadzie prawa międzyczasowego, zgodnie z którą, skutki zdarzeń prawnych z okresu obowiązywania dawnego prawa należy oceniać według przepisów dotychczasowych (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1990 r., III CZP 24/90, OSNCP 1991, nr 2-3, poz. 18, z dnia 29 listopada 1991 r., III CZP 123/91, OSNCP 1992, nr 6, poz. 101). Nie dostrzegano jednocześnie podstaw do nadania art. 691 k.c. mocy wstecznej, obejmującej również zdarzenia sprzed wejścia w życie ustawy o ochronie praw lokatorów.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd drugiej instancji – wbrew swej powinności - nie powołał przepisów, które zastosował do oceny wstąpienia przez pozwanych w stosunek najmu. Nie ulega jednak wątpliwości, że okoliczność ta powinna być oceniona na podstawie przepisów ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych obowiązujących w chwili śmierci H.W. Dlatego też zasadniczą rangę miały następujące ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i nie zakwestionowane przez Sąd Okręgowy. Po pierwsze, w chwili śmierci H.W. była współnajemcą spornego lokalu razem z mężem – powodem J.W. Po drugie, skarżący T.W. i jego małoletnie dzieci A. i M. W. mieścili się w kręgu osób wstępujących w stosunek najmu po zmarłej na podstawie art. 8 ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych. Zamieszkiwali oni ponadto stale w przedmiotowym lokalu z H.W. do chwili jej śmierci, nie zrzekli się prawa najmu w stosunku do wynajmującego i nie przysługiwał im tytuł prawny

do innego lokalu mieszkalnego. Po trzecie, pozwana H.W. w chwili śmierci H.W. zajmowała lokal wspólnie z mężem T.W. Skarżący T. i małoletni A. oraz M. W. spełniali zatem w dacie zgonu H.W. wszystkie przesłanki wstąpienia w mocy prawa w stosunek najmu określone w art. 8 ust. 1 ustawy o najmie lokali mieszkalnych, H.W. natomiast uzyskała wówczas status najemcy jako żona T.W. na podstawie art. 7 tej ustawy. Na istnienie tego stosunku nie mogło w żaden sposób wpłynąć zawarcie w 1999 r. przez powoda aneksu do umowy najmu zawierającego oświadczenie, że jest on jedynym najemcą spornego mieszkania. Odmienne stanowisko Sądu drugiej instancji, które stało się podstawą rozstrzygnięcia nakazującego pozwanym opróżnienie i opuszczenie lokalu, pozostawało w rażącej i oczywistej sprzeczności z wymienionymi przepisami, prowadząc do wydania orzeczenia obiektywnie niezgodnego z prawem. Należy podkreślić, że Sąd drugiej instancji nie przytoczył żadnych argumentów jurystycznych dla poparcia swojego poglądu. Stwierdził jedynie ogólnikowo, że ustalenie Sądu pierwszej instancji, iż pozwani wstąpili w stosunek najmu, nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy ani w przepisach prawa.

Obiektywna niezgodność z prawem zaskarżonego orzeczenia i zasadność zarzutów skargi nie są jednak wystarczające dla jej uwzględnienia. Jak stanowi art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy oddala skargę w razie braku podstawy do stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z prawem. W piśmiennictwie podkreślono trafnie, że pojęcie podstawy do takiego stwierdzenia rozumieć należy szeroko i nie można utożsamiać go z podstawą skargi w rozumieniu art. 424<sup>4</sup> i 424<sup>5</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Uznać trzeba, że brak podstawy do stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem powodujący oddalenie skargi zachodzi m.in. wówczas, gdy podstawy skargi (art. 424<sup>4</sup> k.p.c.) okazały się bezzasadne, albo, gdy podstawy te okazały się zasadne, lecz mimo to orzeczenie odpowiada prawu. Wymienione okoliczności nie wyczerpują jednak sytuacji, gdy nie ma podstawy do stwierdzenia niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić wszak należy, że funkcją analizowanej skargi jest doprowadzenie do stwierdzenia przez Sąd Najwyższy wystąpienia jednej z materialnoprawnych przesłanek roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej judykacyjną działalnością sądów powszechnych w postaci niezgodności z prawem

prawomocnego orzeczenia (art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.). Między postępowaniem unormowanym w art. 424<sup>1</sup> i nast. z k.p.c. i postępowaniem z powództwa przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie zachodzi przy tym ścisły związek, gdyż orzeczenie Sądu Najwyższego uwzględniające skargę stanowi prejudykat w późniejszym procesie odszkodowawczym. Wiąże się z tym zamieszczenie przez ustawodawcę wśród konstrukcyjnych wymagań skargi obowiązku uprawdopodobnienia wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.). Niespełnienie tego wymagania prowadzi do odrzucenia skargi przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 424<sup>8</sup> § 1 k.p.c. Inaczej ocenić należy sytuację, gdy skarżący – z formalnego punktu widzenia - zadośćuczyni temu wymaganiu, zawierając w skardze wywód mający na celu uprawdopodobnienie wskazanej szkody, lecz z wywodu tego wynika, że nie poniósł on jednak konkretnej szkody wskutek wydania kwestionowanego orzeczenia. W takim wypadku uwzględnienie skargi przez Sąd Najwyższy byłoby bezcelowe, gdyż powództwo odszkodowawcze wytoczone przed sądem powszechnym podlegałoby i tak oddaleniu. W konsekwencji, biorąc pod uwagę funkcje analizowanego postępowania, jego usytuowanie w obowiązującym systemie dochodzenia od Skarbu Państwa roszczeń odszkodowawczych oraz względy ekonomii procesowej, przyjąć trzeba, że o nieistnieniu podstawy do stwierdzenia niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia, skutkującym oddaleniem skargi, można mówić również w sytuacji, gdy mimo obiektywnej niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia, wydanie tego orzeczenia nie wyrządziło skarżącemu szkody. Podkreślić jednocześnie należy, że udowodnienie tej szkody w postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie jest wymagane. Wystarczy bowiem, że skarżący szkodę taką uprawdopodobni, z tym że chodzi tu nie o formalne jedynie spełnienie wymagania w tym względzie, lecz o uprawdopodobnienie rzeczywiste (materialne).

Jako szkodę wynikającą z wydania zaskarżonego orzeczenia skarżący wskazali utratę możliwości wykupienia od właściciela przedmiotowego mieszkania z 90% bonifikatą. Powołanie się przez skarżących na szkodę w postaci utraconych korzyści wymagało co najmniej uprawdopodobnienia okoliczności, że gdyby nie wydano orzeczenia niezgodnego z prawem, ich majątek uległby powiększeniu. Powinni zatem wykazać – bez konieczności zachowywania szczegółowych

przepisów o postępowaniu dowodowym (art. 243 k.p.c.) – że zachodziło wysokie prawdopodobieństwo powiększenia ich majątku w sytuacji, gdyby nie wydano wyroku niezgodnego z prawem. Skarżący ograniczyli się tymczasem do dołączenia do skargi pisma Urzędu Miasta W. z dnia 2 stycznia 2006 r. potwierdzającego możliwość nabycia lokalu z bonifikatą.

Z pisma tego wynika jednak również, że sprzedaż nastąpić mogła wyłącznie na rzecz wszystkich najemców, w tym powoda i jego małżonki W.W. Skarżący w swojej skardze nad tym niebagatelnym przecież zastrzeżeniem przeszli do porządku dziennego. Biorąc pod uwagę, że między powodem a pozwanymi istniał silny i długotrwały konflikt, będący zresztą podłożem sprawy zakończonej zaskarżonym orzeczeniem, stwierdzić więc należy, iż nie zachodziło wystarczająco wysokie prawdopodobieństwo realizacji uprawnienia do nabycia spornego lokalu z uwzględnieniem wzmiankowanego wyżej zastrzeżenia. Świadczy o tym ponadto fakt, że – mimo powstania możliwości nabycia lokalu na preferencyjnych zasadach już w 2001 r. – pozwani i powód z uprawnienia tego wcześniej nie skorzystali. Skarżący zresztą, co bardzo wymowne, nie podjęli nawet próby wykazania, że działając wspólnie z powodem mogli doprowadzić do zakupu spornego lokalu mieszkalnego. W konsekwencji, nie można przyjąć, że majątek ich uległby powiększeniu, a wydanie zaskarżonego orzeczenia wyrządziło im szkodę. Nie istniała tym samym podstawa do stwierdzenia niezgodności z prawem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, skarga zaś podlegała oddaleniu na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z 391 § 1, 398<sup>21</sup> i 424<sup>12</sup> k.p.c.